



tekst

Ks. MICHAŁ SZAWAN

redaktor wydania

Uczeń I klasy Liceum Ogólnokształcącego w Jeżowie Krzysztof Socha znalazł się w gronie 11 najlepszych dziennikarzy szkolnych w Polsce. Krzysztof swój dziennikarski talent rozwija w gazetce szkolnej „Post scriptum”, wydawanej regularnie od 2002 roku. Już po trzech latach działalności gazetka wdarła się do krajowej czołówki. Tegoroczne wyróżnienie Krzysztofa wpisuje się na długą listę nagród, które otrzymał cały zespół i poszczególni jego członkowie. O tych młodych, utalentowanych dziennikarzach z LO w Jeżowie przeczytaj Państwo na stronach VI i VII.

krótko

Krajowa finalistka

SANDOMIERZ/WARSZAWA. Ewa Sudoł z Katolickiego LO im. św. Jadwigi Królowej w Sandomierzu została finalistką ogólnopolskiego konkursu „Fizyczne ścieżki”, organizowanego przez Instytut Fizyki Polskiej Akademii Nauk. Esej „Fizyka jako nauka humanistyczna” otrzymał II miejsce. Sesja naukowa, podczas której zaprezentowano prace finalistów konkursu, odbyła się 5 kwietnia br. w Instytucie Fizyki PAN w Warszawie. **gch**

Wielka parada wielkanocnych straży

Strażnicy grobu

V Ogólnopolska Parada Straży Wielkanocnych „Turki 2008” zgromadziła w Majdanie Zbydniowskim około 40 straży grobowych, **uświetniając w ten sposób 190. rocznicę powstania Gwardii Narodowej im. Tadeusza Kościuszki w tej miejscowości.**

Paradę otworzył wójt Zaleszan Stanisław Guźla, który, wraz z marszałkiem województwa podkarpackiego Zygmuntem Cholewińskim, otrzymał pamiątkową szablę. Ich miniatury dostali także przedstawiciele wszystkich uczestniczących w paradzie straży. Pokazy trwały kilka godzin i połączone były z rodzinną zabawą.

Tradycje straży grobowych na terenie Polski sięgają dawnych misteriów wielkanocnych, które zaginęły już w XVIII w. Dzisiejsze „turki wielkanocne” w nadwiślańskich parafiach są nielicznymi już

ich śladami. Na pograniczu Puszczy Sandomierskiej i lubelskiego Roztocza leży kilka wsi, w których od stuleci mieszkańcy z pietyzmem pielęgnują swoje tradycje. Kulturowany jest tu jeden z najbardziej oryginalnych obyczajów ludowych – „turków wielkanocnych” Posiadają one unikatowy charakter, łącząc znane elementy z wielowiekową tradycją, przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Czasami mają charakter formacji wojskowych, tak jak na przykład Gwardia Narodowa w Majdanie Zbydniowskim.

Majdańska Gwardia Wojskowa jest prawdopodobnie jedynym działającym bez przerwy oddziałem straży grobowej w Polsce, wywodzącym się z czasów Wiosny Ludów. Obecny sztandar Wojska Majdańskiego jest kopią wykonaną po wojnie i na jednej stronie ma wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, a na drugiej Białego Orła.

– Obecnie oddział majdańskiej straży – powiedzieli Ryszard i Adam Chciukowie – liczy 26 osób. Członkowie mają honorowe stopnie wojskowe: pułkownika, majora, porucznika, kaprała, starszego szeregowego i szeregowego. Wszyscy noszą szable. Gwardia nosi mundury według kroju z czasów powstania styczniowego, w którym jej członkowie prawdopodobnie brali udział.

Andrzej Capiga



MAJDAN ZBYDNIOWSKI. Pokaz paradnej musztry w wykonaniu Majdańskiej Gwardii Wojskowej

Nadajnik poświęcony



Nadajnik telewizyjny poświęcił bp Andrzej Dzięga

ŚWIĘTY KRZYŻ. Biskup sandomierski Andrzej Dzięga poświęcił nadajnik, który pozwoli na zwiększenie zasięgu TVP Kielce. Odbyła się także kwesta na rzecz odbudowy kościelnej wieży i koncert organowy. W świętokrzyskim klasztorze na uroczystym posiedzeniu zebrali się członkowie Rady Programowej TVP Kielce, którzy uczestniczyli w Mszy św., sprawowanej w intencji mediów pod przewodnictwem bp. Andrzeja Dzięgi. Dzięki zwiększeniu zasięgu, TVP Kielce może oglądać 800 tys. mieszkańców.

Nasi księża mistrzami

ZAMOŚĆ. Ks. Tomasz Flis i ks. Piotr Zwoliński zostali mistrzami Polski w Tenisie Stołowym w kategorii drużynowej oraz zajęli czołowe miejsca w kategoriach indywidualnych. XVIII Mistrzostwa Polski Księży w Tenisie Stołowym rozegrane zostały w Zamościu. W trakcie mistrzostw rozegrano trzy turnieje: drużynowy, indywidualny, z podziałem na 6 kategorii wiekowych, oraz turniej „open”. W kategorii drużynowej pierw-

sze miejsce zajęli ks. Tomasz Flis i ks. Piotr Zwoliński z naszej diecezji. W kategorii księży 36-45 lat trzecie miejsce zajął ks. Piotr Zwoliński, w kategorii Masters także 3. miejsce zajął ks. Tomasz Zwoliński. W kategorii open 1. miejsce zajął Tomasz Flis, a 6. – Piotr Zwoliński.

Na tegoroczne mistrzostwa do Zamościa przyjechało 38 uczestników, reprezentujących 13 diecezji, oraz reprezentanci redemptorystów.



Zwycięzcy rozgrywek, a wśród nich nasi sandomierscy mistrzowie

Polują i pielęgnują

POWIAT STALOWOWOLSKI. Kilkudziesięciu myśliwych z powiatu stalowowolskiego i nizańskiego sadziło sadzonki w Nadleśnictwie Rozwadów w okolicach Stalowej Woli. W ten

sposób uczcili rocznicę 85-lecia Polskiego Związku Łowieckiego. Sadzenie lasu przez myśliwych to ogólnopolska akcja. W naszym regionie inicjatywę podjął Polski Związek Łowiecki

Przyszłście do mnie



Młodzież z parafii przedstawiła program w 3. rocznicę śmierci Jana Pawła II

SANDOMIERZ. W kościele Nawrócenia św. Pawła Apostoła odbyła się wieczornica dedykowana słudze Bożemu Janowi Pawłowi II w 3. rocznicę jego śmierci. Program słowno-muzyczny pt. „Szukałem was, teraz

wy przyszłście do mnie i za to wam dziękuję” został przygotowany przez młodzież z parafii i katechetów, pod kierunkiem ks. Sylwestra Dula i s. Michaeli ze Zgromadzenia Córek św. Franciszka Serafickiego.

Będzie czystsza woda

TARNOBREG. Dzięki pieniądзом z unijnego Funduszu Spójności przeprowadzony zostanie gruntowny remont wodociągu. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. podpisało w tej sprawie umowę z konsorcjum, złożonego z rzeszowskiego oddziału koncernu „Skanska” SA oraz tarnobrzeskiej firmy BCJ S.J. W ramach kompleksowego Programu Gospodarki Wodno-Ściekowej zostaną m.in. wymienione najstarsze odcinki sieci wodociągowej, zmodernizowany zostanie system monitoringu, wymienione przepływomierze, a także wyremontowane będą pompownia oraz zbiornik wieżowy, czyli popularny „grzyb”. W ramach prac wymieniony zostanie także najstarszy wodociąg w rejonie ulic Sienkiewicza



Umowę podpisali Mirosław Siępak (Skanska) oraz Antoni Sikoń, prezes PGK

i Sandomierskiej – tam znajdują się jeszcze rury azbestocementowe. – Nadrzędnym celem tej modernizacji jest poprawa jakości wody – mówił prezydent Jan Dziubiński – aby sytuacje, takie jak niedawne skażenie bakterią coli, nie miały miejsca.

Co nam dał ten pontyfikat?

Pomniki miłości

W trzecią rocznicę śmierci Jana Pawła II wierni naszej diecezji, tak jak na całym świecie, gromadzili się na modlitwie w świątyniach i przy figurach Papieża Polaka.

Dziękowali Bogu za dar jego pontyfikatu i za świętość życia.

Wrazem tej wdzięczności jest żywa pamięć o nim, o jego nauczaniu, modlitwa, ale nie tylko. Na terenie diecezji sandomierskiej powstało już wiele inicjatyw zainspirowanych jego niezwykłym pontyfikatem, które można bez przesady nazwać żywymi pomnikami miłości do Jana Pawła II.

Niosą ulgę w cierpieniu

Podczas Mszy św. sprawowanej w trzecią rocznicę śmierci Papieża Polaka w kolegiacie ostrowieckiej pw. św. Michała Archanioła, członkowie Akcji Katolickiej w procesji z darami przynieśli porcelanową figurę Jana Pawła II.

– Ta figura, zaprojektowana przez plastyka Mariusza Wolińskiego, a wykonana w Zakładach Porcelany Ćmielów, to pierwszy egzemplarz cegiełki, która będzie rozprowadzana przez Akcję Katolicką na rzecz powstającego w Ostrowcu Świętokrzyskim Domu Ulgi w Cierpieniu im. Jana Pawła II – mówi ks. Paweł Anioł, pomysłodawca tworzonego budynku, w którym będzie mieściło się hospicjum terminalne, dzienne oraz domowe, a także środowiskowy dom samopomocy dla osób niepełnosprawnych intelektualnie, gabinety fizjoterapii oraz przychodnia zdrowia psychicznego.

– Paramenty liturgiczne z kolei to dary przeznaczone do kapli-



Koncert w wykonaniu stalowowolskich muzyków

cy pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy, w budynku hospicjum. Jej otwarcie przewidujemy już w maju bieżącego roku – dodaje ks. Paweł.

Inicjatywa powstania Domu Ulgi w Cierpieniu zrodziła się tuż po śmierci Papieża. W 2005 r. radni Powiatu Ostrowieckiego jednogłośnie przyjęli uchwałę o przeznaczeniu na potrzeby hospicjum budynku przy ul. Focha, w którym niegdyś mieścił się szpital. W ostatnim czasie młodzież oraz członkowie Związku Strzeleckiego „Strzelec” przeprowadzili zbiórki pieniężne przy parafiach w Ostrowcu, Łagowie, Waśniowie, Bodzechowie oraz przy markecie Tesco. 2 kwietnia, dzięki staraniom prezydenta Ostrowca Jarosława Wilczyńskiego, z duńskiej miejscowości Viborg wyjechał transport darów do hospicjum. Było w nim 27 łóżek wielofunkcyjnych, komputery oraz meble medyczne. – To jeden z wielu znaków, że Jan Paweł II czuwa nad naszą inicjatywą – twierdzi ks. Paweł Anioł.

Dar i tajemnica

Mieszkańcy Stalowej Woli – miasta w szczególności – powiązanego z Karolem Wojtyłą – pamiętają o nim nie tylko przy

okazji rocznicy śmierci czy wzbioru na Stolicę Piotrową. Pod pomnikiem przy konkatedrze, którą konsekrował w 1973 r., zawsze płoną znicze.

Bieżący rok dla całej Stalowej Woli stoi pod znakiem jubileuszu symbolu tego miasta – kościoła pw. Matki Bożej Królowej Polski, zwanego powszechnie konkatedrą. Na zorganizowany w rocznicę śmierci Jana Pawła II koncert słowno-muzyczny przybył tłum wiernych. Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. w intencji wyniesienia Ojca Świętego na ołtarze. Następnie wierni wysłuchali fragmenty utworu „Stabat Mater” Giovanniego Battisty Pergolesiego w wykonaniu stalowowolskich muzyków, Chóru Chłopięcego Miejskiego Domu Kultury, Chóru Dziewczęcego „Voluntate” z Gimnazjum nr 4 i Orkiestry Kameralnej Państwowej Szkoły Muzycznej. Dyrygował Maciej Witek.

W drugiej części spektaklu wystąpił Jerzy Zelnik z programem „Pontyfikat Jana Pawła II. Dar i tajemnica”.

Po koncercie wszyscy byli niezmiernie wzruszeni muzyką i wspaniałą interpretacją słów Ojca Świętego przeżywali na nowo 2 kwietnia 2005 r.

– Nie zapomnę tych wspaniałych chwil, gdy w czasach studenckich wsłuchiwałem się w głos Papieża, śledziłem jego pielgrzymki do kraju – powiedział Zenon Kowalczyk, który przeszedł na koncert z całą rodziną.

Dla Janiny Kowalczuk Jan Paweł II był papieżem przez prawie pół życia. – Szczerze mówiąc – zwierzała się pani Janina – trudno mi sobie przypomnieć jakieś fakty z wcześniejszych pontyfikatów. Natomiast o czasach, gdy przewodnicztwo w Kościele objął Jan Paweł II, mogłabym opowiadać ze szczegółami. Siła jego osobowości była potężna. Poruszał sumienia i jednoczył, nawet tych, których trudno było poruszyć.

Dla Ewy Górskiej, studentki, Jan Paweł II był papieżem podróżnikiem. – Żaden z papieży – mówiła pani Ewa – nie odbył tylu podróży i nie ewangelizował świata w takim stopniu jak Jan Paweł II. Nie istniały dla niego żadne bariery czy granice. Dotarł praktycznie wszędzie. Wszędzie głosił radość nowinę o zbawieniu i ukazywał Chrystusa jako dobrą nowinę dla świata. Także dla mnie.

**Ks. Michał Szawan
Andrzej Capiga**

Chleb flisacki przebojem jarmarku

Lokalne przysmaki

Jarmark Produktów Lokalnych

zorganizowały wspólnie Stowarzyszenie „Partnerstwo dla Ziemi Niżańskiej” oraz Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” w Nisku.

Jarmark odbył się w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej.

- Naszym celem - powiedziała Renata Drelich ze Stowarzyszenia - jest wypromowanie produktów lokalnych. Dla chętnych gospodyń prowadzimy też szkolenia dotyczące produktów lokalnych, uczymy ich tworzenia własnego stoiska i wspólnego działania dla dobra całego regionu. W ostatnim takim szkoleniu wzięło udział 60 osób, po jednej z każdego koła gospodyń.

Podczas jarmarku zaprezentowało się kilkunastu producentów zajmujących się koszykarstwem, plecionkarstwem, koronkarstwem, kowalstwem, flisactwem oraz re-



Każdy chciał pokosztować regionalnych produktów

gionalną kuchnią. Zwiedzający mogli pokosztować lokalnych potraw, wysłuchać kapel i zespołów śpiewaczych oraz zobaczyć wiklinowy pokaz mody.

Maria i Mieczysław Łabęccy z Ulanowa na przykład zaprezentowali chleb chrupacki - flisacki. Udało się im go odtworzyć po wielu latach prób i poszukiwań. O jego istnieniu wspomina między innymi ks. Wilhelm Gaj-Piotrkowski w książce pt. „Z flisackich tradycji Ulanowa”. Opisany przez niego sposób wypieku tego chle-

Janusz Pasek z Jarocina prezentuje przetwory wieprzowe



Wiklinowa moda

ba utrzymał się nieprzerwanie w Ulanowie aż do lat trzydziestych ubiegłego stulecia.

- Chleb flisacki - mówi Mieczysław Łabęcki - był wypiekany przez matki i żony flisaków. Używano do tego produktów lokalnych, w tym między innymi mąki żytniej, razowej lub zwy-

klej z dodatkiem mąki pszennej, serwatki, skwarków z przetopionej słoniny lub smalcu.

Pierwszy jarmark lokalnych produktów zakończył występ Orkiestry Świętego Mikołaja, jednego z najlepszych zespołów folkowych w kraju.

Andrzej Capiga

Stalowowski szpital w elicie

Leczenie z jakością

Szpital w Stalowej Woli znalazł się w elitarnym gronie szpitali posiadających certyfikat potwierdzający wysoką jakość świadczeń zdrowotnych służących utrzymaniu, przywracaniu, poprawie i promocji zdrowia.

Certyfikat jest ukoronowaniem dziesięcioletniej starości nad wprowadzeniem takiej organizacji pracy, która pozwoli obsłużyć pacjentów – powiedział na uroczystości dyrektor szpitala Edward Surmacz.

Dokument wręczył dyrektorowi Ireneusz Polański, przedstawiciel firmy certyfikującej CISQ – Szpital wykonał ogromną pracę, aby wdrożyć procedury

jakości. Ale certyfikat to dopiero początek drogi, zobowiązanie do dalszej poprawy wszystkich elementów usług dla dobra pacjenta – powiedział.

Starosta stalowowski Wiesław Siembida wyraził szczególne uznanie naczelnego pielęgniarki Zofii Dłużniak, która była pełnomocnikiem do spraw wprowadzenia systemu zarządzania jakością.

Starosta przypomniał, że dowodem na rozwój szpitala jest montowana właśnie nowoczesna komora hiperbaryczna, która ratować będzie życie pacjentom z wysokim ciśnieniem tętniczym.

rd

Intencje różańcowe

13 kwietnia IV Niedziela Wielkanocna
Módlmy się za pracujących na niwie Pańskiej, a także o nowe i święte powołania do służby Bożej, aby nie zabrakło przewodników na drodze ku zbawieniu.

14 kwietnia
Za wstawienictwem Maryi, módlmy się za wszystkich rządzących i pasterzy naszego narodu, aby zawsze zabiegali o dobro swoich współbraci i starali się nie zawieść nadziei tych, którzy im zaufali.

15 kwietnia
Módlmy się w intencji dzieci, które przygotowują się do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej, aby spotkanie z Chrystusem w sakramencie Eucharystii, owocowało w całym ich życiu wiernością tej jedynej Miłości.

16 kwietnia
Módlmy się, by owoc misji apostołskiej sługi Bożego Jana Pawła II przynosił jak największy pożytek całemu światu.

17 kwietnia
Módlmy się o pokój na świecie, aby zagrożenia terrorystyczne nie zagrażały bezpieczeństwu narodów.

18 kwietnia
Módlmy się za tych wszystkich, którzy zeszli z drogi wiary, aby nasza modlitwa w czasie peregrynacji ikony jasnogórskiej wyjednała im łaskę nawrócenia i powrotu do Chrystusa.

19 kwietnia
Módlmy się za Papieża Benedykta XVI, by Bóg obdarzał go niezbędnymi łaskami, zdrowiem i siłami.

PEŁNY TEKST ROZWAŻAŃ RÓŻAŃCOWYCH NA STRONIE:
WWW.GOSCNIEDZIELNY.PL/ROZANIEC

Komentarz tygodnia



felieton

PIOTR NIEMIEC

redaktor naczelny „Tygodnika Nadwiślańskiego”

Powrót do źródeł

Nie chciałem o tym pisać w dniach, które dla wielkiej części naszego społeczeństwa stanowią prawdziwą traumę, czyli w okresie kolejnej rocznicy śmierci i pamiętnego pogrzebu Jana Pawła II. Choć na wielu twarzach łyż żałoby już wyschły, to jednak pamięć o wielkim Papieżu i Polaku jest wciąż żywa. Ale przychodzi czas, abyśmy sobie zadali pytanie, czy ta pamięć zasada się tylko na religijnym przeżyciu milionów wiernych, czy również na głęboko tkwiącej w naszych umysłach nauce, którą Ojciec Święty przekazywał światu przez 27 lat kierowania Kościołem powszechnym. Nie bez przyczyny myślę, że nauczanie społeczne Jana Pawła II jest naszemu społeczeństwu mniej znane, niż się to wydaje historykom i socjologom religii.

W historii Kościoła katolickiego powstały dwie encykliki dotyczące świata pracy, na które wciąż powołują się chrześcijańskie związki zawodowe. To „Rerum novarum” papieża Leona XIII i, napisana w 90. rocznicę jej ogłoszenia, „Laborem exercens” papieża Jana Pawła II. (Obie encykliki – to informacja szczególnie dla osób młodych – można znaleźć w Internecie). Lektura dokumentów wywołuje wielkie zdumienie z powodu ich aktualności i głębokiego przesłania. Bo ich treści są drogowskazem dobrego postępowania zarówno dla pracobiorców, jak i pracodawców.

W opublikowanej w 1981 roku encyklice „Laborem exercens” Jan Paweł II pisze proroczo: „Obchodzimy 90 rocznicę encykliki »Rerum novarum« w przeddzień nowych przemian w układach technologicznych, ekonomicznych i politycznych, które według opinii wielu specjalistów będą wywierać na świat pracy i produkcji wpływ nie mniejszy od tego, jaki miała rewolucja przemysłowa w ubiegłym wieku. Wielorakie są te czynniki o ogólnym zasięgu: powszechne wprowadzenie automatyki do różnych dziedzin produkcji, wzrost ceny energii i surowców podstawowych, wzrastająca świadomość ograniczonego środowiska naturalnego oraz niedopuszczalnego zanieczyszczenia tegoż środowiska.

W 1991 r. belgijscy związkowcy zaprosili na uroczyste obchody rocznic wydania obu encyklik grupę działaczy NSZZ „Solidarność” Regionu Ziemia Sandomierska. Rodacy Jana Pawła II byli zdumieni skalą obchodów i nadzwyczajnym podejściem gospodarzy do treści obu dokumentów. Niestety nie pamiętam, aby nasi związkowcy zrewanżowali się Belgom organizacją podobnych uroczystości w 110-lecie „Rerum novarum” i 20-lecie „Laborem exercens”. Niebawem będziemy w regionie obchodzić rocznice dwudziestolecia strajków „Solidarności” w Hucie „Stalowa Wola”, które miały wielki wpływ na ówczesną sytuację polityczną w PRL. Może będzie to dobra okazja do przypomnienia wielkich dokumentów Kościoła dotyczących świata pracy?

Pismak roku

DZIENNIKARZ ROKU. 28 marca w Poznaniu Krzysztof Socha odebrał nagrody i tytuł najlepszego szkolnego dziennikarza w ramach XIII Ogólnopolskiego Konkursu Gazetek Szkolnych „Forum Pismaków 2008”.

tekst i zdjęcia

ANDRZEJ CAPIGA

acapiga@goscniedzielny.pl

Najbardziej renomowany szkolny konkurs dziennikarski od 13 lat organizuje Elżbieta Sura i Zespół Szkół nr 2 im. Hugona Kołłątaja w Wałbrzychu. Tym razem uroczystość wręczenia nagród odbyła się w Wyższej Szkole Umiejętności Społecznych w Poznaniu – uczelni, która od lat wspiera konkurs, sprawuje nad nim patronat naukowy i której wykładowcy zasiedli w konkursowym jury. Przewodniczyła mu dr Katarzyna Bocheńska (dziennikarska, pracownik naukowy, autorka wielu książek).

W elitarnym gronie

Krzysztof Socha znalazł się w gronie 11 najlepszych szkolnych dziennikarzy w Polsce i wraz ze swoim opiekunem Ryszardem Mściszem został zaproszony na uroczystość finałową do Poznania.

Uczący się dopiero w I klasie LO w Jeżowie młody dziennikarz uzyskał wyjątkowy sukces, tym bardziej że do konkursu przystąpiło 207 tytułów gazetek szkolnych i zgłoszono 107 artykułów w konkursie indywidualnym. Wyjazd do Poznania po odbiór nagród sfinanso-

wało Starostwo Powiatowe w Nisku.

Na konkurs wyjechała także uczennica klasy III LO w Jeżowie – Katarzyna Gębska, której w ten sposób niejako zrekompenrowano to, że nie mogła wyjechać na wałbrzyski finał w roku ubiegłym. Ona była Pismakiem Roku 2007.

Zarówno w roku ubiegłym, jak i w obecnym sukces odnieśli uczniowie jeżowskiemu liceum – jedyni reprezentanci Podkarpacia. Także szkolna gazetka Zespołu Szkół w Jeżowie „Post Scriptum” dobrze reprezentowała województwo, zajmując w ostatnich latach 4–5 miejsce w Polsce.

Warto dodać, że nagrodzony artykuł Krzysztofa Sochy „Polityczny skok w bok” uzyskał największą ilość głosów i miał więcej wejść czytelników spośród wszystkich tekstów konkursowych, które zostały zamieszczone na portalu www.wiadomosci24.pl. Wśród wyróżnionych opiekunów gazetek znalazł się także Ryszard Mścisz, sprawujący pieczę nad gazetką Zespołu Szkół w Jeżowie – „Post Scriptum”.

Gazetowa ekstraklasa

Szkolna gazetka „Post Scriptum” powstała w roku szkolnym 2002/2003, kiedy w Jeżowie istniały jeszcze klasy czteroletniego liceum i pojawiło się nowe li-



Planowanie numeru to mnóstwo pomysłów i wiele radości

ceum ponadgimnazjalne. Redaktorką naczelną na trzy lata została uczennica klasy mającej zdawać nową maturę – Magdalena

Rodzeń. Wielką rolę odgrywał w gazetce jej zastępca – Andrzej Łysiak, który talent do pisania różnorodnych tekstów zapewne



Redakcja „Post scriptum” w pełnej krasie



odziedziczył po ojcu, znanym pisarzu – Waldemarze Łysiaku.

– Przez pierwszy rok pismo ciągle zmieniało się – wyjaśnia Ryszard Mścisz. – Właściwie pią-

ty jego numer pozwolił odnaleźć drogę na przyszłość.

Już w drugim roku istnienia pisma przyszedł wielki sukces: wyróżnienie w XI Ogólnopolskim

Konkursie Czasopism Szkolnych o „Pałuckie Pióro 2004” w Wągrowcu. – Wtedy zupełnie się tego nie spodziewaliśmy, nie mieliśmy żadnego porównania z innymi gazetkami, nasza koncepcja pisma była w pełni autorska, nie mieliśmy żadnego wzorca – mówi R. Mścisz. Trzeci rok istnienia gazetki był przełomowy i przyniósł jej wyjątkowe sukcesy: I nagrodę w I Podkarpackim Konkursie Gazetek Szkolnych w Leżajsku oraz I nagrodę i zdobycie „Pałuckiego Pióra 2005” w XII Ogólnopolskim Konkursie Czasopism Szkolnych o „Pałuckie Pióro 2005” w Wągrowcu.

Gazetka błyskawicznie dołączyła zatem do najlepszych w kraju i nawet była w stanie je pokonać. W kolejnych latach także pojawiły się sukcesy, a gazetka ugruntowała swoją pozycję jako jedna z najlepszych w Polsce i najlepsza na Podkarpaciu. W roku szkolnym 2005/2006 zdobyła II nagrodę w II Podkarpackim Konkursie Gazetek Szkolnych w Leżajsku, IV miejsce na XI Ogólnopolskim Konkursie Gazetek Szkolnych „Forum Pismaków 2006” w Wałbrzychu i wyróżnienie honorowe na XIII Ogólnopolskim Konkursie Czasopism Szkolnych o „Pałuckie Pióro 2006” w Wągrowcu, które przyznano czterem najlepszym gazetkom w kraju, zaliczając je do „gazetkowej ekstraklasy”.

Rok szkolny 2006/2007 przyniósł gazetce IV-V miejsce w XII Ogólnopolskim Konkursie Gazetek Szkolnych „Forum Pismaków 2007” w Wałbrzychu i II miejsce w X Ogólnopolskim Konkursie Dziennikarskim „Potęga prasy” w Łodzi. Obecny rok szkolny to V miejsce w XIII Ogólnopolskim Konkursie Gazetek Szkolnych „Forum Pismaków” w Wałbrzychu-Poznaniu. Kolejnymi redaktorami naczelnymi odnoszącej tak duże sukcesy gazetki byli, po Magdalenie Rodzeń, Mateusz Święcicki i Krzysztof Kida. Obecnie redaktorem naczelną jest Katarzyna Gębska.

Indywidualne sukcesy

W gazetce rozwinęły się indywidualności jej redaktorów. Edyta Głusza na przykład to zdobywczyni I nagrody w konkursie literackim (w kategorii po-

ezji) w ramach XII Rzeszowskich Dni Kultury Szkolnej. Magdalena Stój i Monika Piędel zostały z kolei laureatkami I Ogólnopolskiego Przeglądu Twórczości Poetyckiej imienia Jacka Kaczmarskiego „Rytm Nieskończoności” w Warszawie. Trzeba też wspomnieć o I miejscu Mateusza Święcickiego z klasy III LO w IX Ogólnopolskim Konkursie Dziennikarskim „Potęga Prasy” w Łodzi w 2006 roku oraz o fakcie, że ten sam Mateusz został laureatem Konkursu Akademickiego o Indeks im. Biskupa Jana Chrapka na Uniwersytecie Warszawskim – zdobył on indeks dziennych magisterskich studiów dziennikarskich UW. No i oczywiście nagroda i tytuł Pismaka Roku 2007 dla Katarzyny Gębskiej, w ramach XII Ogólnopolskiego Konkursu Gazetek Szkolnych „Forum Pismaków 2007” w Wałbrzychu oraz podobne osiągnięcie Krzysztofa Sochy w bieżącym roku. ■

Odważne poglądy



RYSZARD MŚCISZ,
NAUCZYCIEL I PISARZ
Krzysztof Socha to wszechstronny uczeń, osiągający najlepsze wyniki

w nauce, uczestniczący w różnych konkursach (od teologicznego po recytatorski i związany z obronnością), grający na gitarze basowej w szkolnym zespole. O jego zdolnościach wiedziałem już, gdy był uczniem gimnazjum, udzielił wtedy nawet naszej gazetce wywiadu. Toteż od razu został zastępcą redaktora naczelnej, włączył się w pracę nad kolejnymi numerami „Post Scriptum”. Jest autorem ciekawych, często kontrowersyjnych artykułów, w których odważnie prezentuje swe poglądy, łącząc ze sobą różne sfery rzeczywistości. Tytuł Pismaka Roku 2007 już w I klasie licealnej to wyjątkowy sukces Krzysztofa Sochy, który pozwala wierzyć, że wiele dobrego przed nim.



Krzysztof Socha z organizatorką konkursu Elżbietą Surą

PANORAMA PARAFII pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pysznicy

Królewskie tradycje

Pysznicka parafia ma szczęście do proboszczów z charyzmą.

Cały czas żywa jest tutaj na przykład pamięć o ks. Władysławie Szubardze (kapelanie AK), który kierował tą parafią od 1939 aż do 1991 roku!!! Budowę obecnego kościoła rozpoczął inny szanowany i ciepło w Pysznicy wspomniany ks. Ignacy Pyzik, pierwszy dziekan ulanowskiego dekanatu.

Prace gonią prace

To właśnie dzięki staraniom ks. Ignacego Pyzika rozpoczęta została w 1925 r. budowa obecnej, murowanej świątyni. Roboty zakończono sześć lat później. Zmudne prace wykończeniowe przypadły już na rządy ks. Władysława Szubargi. Wówczas to, czyli w latach 50. i 60. ubiegłego stulecia, wykonano w kościele polichromię, zewnętrzną elewację oraz zainstalowano organy. W ołtarzu głównym z kolei artysta Jan Siek wyrzeźbił scenę Ukrzyżowania. Dwa boczne ołtarze natomiast zdedykowano Maryi Pannie i św. Janowi Chrzcicielowi.

W latach 80. i 90. z inicjatywy już obecnego proboszcza ks. Jana Kłaka i dzięki ofiarności parafian pokryto dach kościoła miedzianą blachą, założono centralne ogrzewanie, wykonano metalowe schody na wieżę, przebudowano prezbiterium i ołtarz główny, odnowiono polichromię, witraże i organy oraz zakupiono nowe stacje Drogi Krzyżowej, dębowe ławki, konfesjonały i żyrandole.

Detale do szczęścia

– Na tym jednak nie koniec – zwierza się ks. Jan Kłak. Do pełni szczęścia pozostało jeszcze do wykonania kilka detali w samej świątyni oraz uporządkowanie jej otoczenia. Przede wszystkim musimy dokończyć wystrój prezbiterium, w tym m.in. obudować tabernakulum. Trzeba wymienić drzwi,



Członkinie róży podczas odmawiania Różańca

zarówno główne, jak i boczne. Wokół kościoła z kolei zamierzamy ułożyć chodnik z kostki granitowej oraz dobrze oświetlić bryłę świątyni. Alejki powstaną też wokół krzyża na placu kościelnym. Pozostałą jego część zajmą stacje Drogi Krzyżowej. Dokończymy także ogrodzenie.

Bezennym dobytkiem pysznickiej parafii jest stuletnia, zabytkowa plebania. Obecnie nie jest ona użytkowana, czeka na generalny remont; na razie wzmocniono i zabezpieczono przed wilgocią jej fundamenty. Parafia stara się pozyskać pieniądze na resztę prac budowlanych z funduszy europejskich. Po renowacji budynku nie tylko na nowo będzie pełnił funkcję plebanii, ale także zostanie w nim urządzona izba pamięci. Potrzeba na to jednak sporo czasu i finansowych nakładów.

Pysznica ma bogatą historię, sięgającą ostatniego króla z dynastii Jagiellonów Zygmunta Augu-

sta, który 12 lipca 1558 r. wystawił przywilej lokacyjny Serafinowi Dobaniowskiemu. Wieś powstała „na surowym korzeniu” w obszarze Puszczy Sandomierskiej nad rzeką San.

Z pożarów

Wybudowany przez pierwszych osadników drewniany kościół spłonął w czasie potopu szwedzkiego. Niedługo potem na tym samym miejscu wybudowano drugi, który spłonął w latach 80. XVIII w. Nowa świątynia, również drewniana, została wzniesiona w 1784 r. Kościół ten uległ całkowitemu zniszczeniu podczas działań wojennych 14 lipca 1914 r. Podczas ostatniego pożaru stopił się też dzwon pochodzący z fundacji króla Zygmunta Augusta i będący w parafii od początku jej powstania. Przez kilkanaście lat nabożeństwa były odprawiane w tymczasowej kaplicy – baraku.

Andrzej Capiga

Zdaniem proboszcza



Moja parafia liczy około 3 tys. mieszkańców. W końcowych latach ubiegłego stulecia wielu

parafian wyemigrowało za granicę, lecz obecnie osiedlają się w parafii nowi mieszkańcy. Cieszy fakt, że ci parafianie w większości są obecni na Mszach św. i nabożeństwach i w coraz większym stopniu podejmują trud integracji z parafią. W parafii działają Akcja Katolicka, Stowarzyszenie Przyjaciół WSD w Sandomierzu, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, oaza, Dziewczęca Służba Maryi, Liturgiczna Służba Ołtarza (ministranci, lektorzy, schola), a także młodzieżowy zespół instrumentalny. W parafii istnieje też 36 róż Żywego Różańca, skupiających dzieci, młodzież i dorosłych. Ozdobą uroczystości parafialnych są kobiety noszące tradycyjne pysznickie stroje ludowe, odtworzone z dawnych opisów przez mojego poprzednika ks. Władysława Szubargę. W parafii pracują też siostry ze Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej (siostry serafitki), które oprócz pracy w zakrystii podejmują wiele zadań z dziećmi i młodzieżą.

Ks. Jan Kłak

Urodził się w 1950 r. w Hłudnie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1977 r. z rąk bp. Ignacego Tokarczuka. Pierwsza parafia – Blizne. Potem Budziwój, Rzeszów i Stalowa Wola. W Pysznicy od 1984 r., najpierw jako wikary, a następnie od 1991 r. jako proboszcz.

Zapraszamy na Msze św.

W NIEDZIELE
7.00; 9.00; 11.00; 18.00; 17.30 (nieszpory)
W DNI POWSZEDNIE
6.30; 17.00 (zimą)
18.00 (latem)

